



Państwowy Fundusz  
Rehabilitacji Osób  
Niepełnosprawnych

Państwowy Fundusz Rehabilitacji  
Osób Niepełnosprawnych  
al. Jana Pawła II nr 13  
00-828 Warszawa  
tel. 22 50-55-500  
-211-

DW.400.6.2020.IGR

DW.81.2020

Warszawa, dnia 22.06.2020 r.

WYŚLANO LISTEM POLECONYM ZA POTWIERDZENIEM ODBIORU	
22.06.2020	
Podpis	

reprezentowana przez:

### Decyzja w sprawie interpretacji

#### art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

Na podstawie art.34 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2019 r. poz. 1292 z późn.zm.) zwanej dalej ustawą, Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (dalej również jako PFRON) stwierdza, że stanowisko (zwanej dalej Wnioskodawcą) zaprezentowane we wniosku z dnia 25 listopada 2019 r., uzupełnionym pismami z dnia: 19 grudnia 2019 r., 6 lutego 2020 r. oraz 31 marca 2020 r. o udzielenie pisemnej interpretacji przepisów prawa w zakresie stosowania przepisów art.33 ust.7 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2020 r. poz.426 z późn.zm.) zwanej dalej ustawą o rehabilitacji **jest nieprawidłowe.**

### Uzasadnienie:

Pismem z dnia 25 listopada 2019 r., uzupełnionym pismami z dnia: 19 grudnia 2019 r., 6 lutego 2020 r. oraz 31 marca 2020 r., Wnioskodawca skierował do Prezesa Zarządu PFRON wniosek o udzielenie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji.

Wniosek swój Wnioskodawca skierował na podstawie art.34 ustawy. Zgodnie z art.34 ust.1 ustawy *przedsiębiorca może złożyć do właściwego organu lub właściwej państwowej jednostki organizacyjnej wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (interpretacja indywidualna).*

#### **W przedmiotowym wniosku Wnioskodawca przedstawił następujący zdarzenie przysze:**

Wnioskodawca jest dwuosobową spółką jawną. Jednocześnie jest pracodawcą posiadającym status zakładu pracy chronionej. Jeden ze wspólników wypowiedział umowę spółki, co na podstawie art.58 §1 pkt 5 Kodeksu spółek handlowych (dalej również jako KSH) powoduje rozwiązanie spółki. Wspólnicy zamierzają zakończyć działalność spółki bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego. W planowanym porozumieniu zdecydują o przejęciu przez jednego z nich całego majątku spółki wraz z jej zobowiązaniami. Dotychczasowa umowa spółki nie przewiduje takiego sposobu rozwiązania spółki. Dlatego jest ono obecnie jedynie zgodnym zamiarem wspólników.

Wspólnik przejmujący będzie kontynuował działalność przedsiębiorstwa spółki jawnej w ramach swojej indywidualnej działalności gospodarczej. Zamiarem tego wspólnika jest przejęcie wszystkich pracowników zatrudnianych przez spółkę jawną w chwili zawierania porozumienia. Liczba zatrudnionych osób niepełnosprawnych będzie pozwalała na zachowanie przez niego jako pracodawcy wskaźników określonych w art.28 ust.1 pkt 1 ustawy o rehabilitacji. Jednocześnie z uwagi na przejęcie całego majątku i infrastruktury spółki jawnej, wspólnik ten jako pracodawca będzie także spełniał pozostałe warunki wskazane w art.28 ust.2 i 3 ustawy o rehabilitacji. Będzie on również spełniał wymóg prowadzenia działalności gospodarczej przez co najmniej 12 miesięcy, gdyż prowadzi ją jako przedsiębiorca indywidualny od 2001 r., niezależnie od statusu wspólnika spółki jawnej.

**W związku z powyższym zadano następujące pytanie:**

Czy planowane przez wspólników spółki jawnej przejęcie przez jednego z nich całości majątku spółki prowadzącej zakład pracy chronionej, w oparciu o art.67 §1 KSH w związku z art.66 KSH, skutkujące sukcesją generalną ogółu praw i obowiązków spółki, może być traktowane jako przypadek likwidacji zakładu pracy chronionej, o którym mowa w art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji, skutkujący obowiązkiem wpłaty do PFRON niewykorzystanych środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych (dalej również jako ZFRON) spółki jawnej?

**Stanowisko Wnioskodawcy:**

Zgodnie z art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji w razie likwidacji, upadłości albo wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej prowadzonego przez pracodawcę zakładu pracy chronionej lub utraty statusu zakładu pracy chronionej niewykorzystane według stanu na dzień likwidacji, upadłości lub utraty statusu zakładu pracy chronionej środki ZFRON podlegają niezwłocznej wpłacie do PFRON, z zastrzeżeniem ust.7a i 7b.

Przedstawiony przez Wnioskodawcę sposób zakończenia działalności spółki jawnej prowadzącej zakład pracy chronionej, tj. przejęcie całości majątku przez jednego ze wspólników, prowadzić będzie do jej likwidacji i wykreślenia z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

W ocenie Wnioskodawcy, pomimo tego nie powstanie obowiązek wpłaty do PFRON środków zgromadzonych na ZFRON. Z uwagi bowiem na to, iż działalność prowadzona przez Wnioskodawcę będzie kontynuowana przez wspólnika, który będzie jej sukcesorem generalnym, status zakładu pracy chronionej przysługujący Wnioskodawcy zostanie utrzymany. Tym samym wspólnik przejmujący przejmie status pracodawcy prowadzącego zakład pracy chronionej, bez konieczności uzyskania nowej, konstytutywnej decyzji w tym przedmiocie. Oznacza to, że nie będzie on zobowiązany do wpłaty na PFRON środków ZFRON Wnioskodawcy.

Stosownie do art.67 KSH w przypadkach określonych w art.58 §1 KSH należy przeprowadzić likwidację, zgodną z przepisami art.67-85 KSH, chyba że wspólnicy uzgodnili inny sposób zakończenia działalności spółki. Ustawodawca dopuszcza zatem odstępnie, za porozumieniem wspólników, od przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego regulowanego przez Kodeks spółek handlowych. Inny sposób zakończenia działalności spółki



jawnej może polegać na przeniesieniu całości jej majątku, a także ogółu jej praw i obowiązków, na jednego ze wspólników, ze stosowną spłatą na rzecz pozostałych wspólników. Na mocy zgodnego porozumienia wspólników dochodzi wtedy do osiągnięcia skutku tożsamego z tym, jaki zachodzi w sytuacji przewidzianej w art.66 KSH, który umożliwia wspólnikowi dwuosobowej spółki jawnej wytoczenie powództwa o przyznanie mu prawa do przejęcia jej całego majątku, z rozliczeniem się z występującym wspólnikiem.

W orzecznictwie i literaturze dotyczącej art.66 KSH powszechnie przyjmuje się, że instytucja przejęcia przez jednego ze wspólników całego majątku dwuosobowej spółki osobowej, stanowi swoiste przekształcenie spółki osobowej w jednoosobowego przedsiębiorcę. W konsekwencji, jest jednym z przewidzianych w Kodeksie spółek handlowych, przypadków przekształcenia podmiotowego spółki handlowej, skutkującego sukcesją generalną. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z postanowieniu z dnia 19 grudnia 2007 r. (V CSK 343/07) *„(...) Wspólnik spółki komandytowej, któremu sąd przyznał prawo do przejęcia majątku spółki (art.66 w zw. z art.103 KSH) wstępuje do sprawy w miejsce wykreślonej z rejestru spółki jako jej ogólny następca prawny (...)”*.

Przejęcie majątku w rozumieniu art.66 KSH ma prowadzić do takiego przejęcia przedsiębiorstwa spółki, aby jego działalność pozostała nieprzerwana, niezakłócona z punktu widzenia przede wszystkim uczestników obrotu, w tym kontrahentów dotychczasowej spółki oraz by wystąpiła kontynuacja praw i obowiązków w sferze stosunków cywilnoprawnych, administracyjnych i pracowniczych. Za ratio legis normy zawartej w art.66 KSH uznaje się właśnie głównie utrzymanie przedsiębiorstwa, jego kontaktów i powiązań gospodarczych oraz utrzymanie zatrudnienia.

Zdaniem Wnioskodawcy wspólnik przejmujący prawa i obowiązki spółki jawnej (wskutek przejęcia całego jej majątku) przejmie prawa i obowiązki o cywilnym, administracyjnym i podatkowym charakterze. Skutek taki, w ocenie Wnioskodawcy, wynika z wystąpienia sukcesji generalnej po stronie wspólnika, której wprowadzenie przez samych wspólników, mocą ich porozumienia, dopuszcza orzecznictwo sądów cywilnych i administracyjnych, np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2005 r. (II CK 275/05).

Wnioskodawca wskazuje, iż w Kodeksie spółek handlowych brak jest przepisu, z którego wprost wynikałaby sukcesja administracyjna wspólnika po spółce jawnej w przypadku innego niż likwidacja sposobu zakończenia działalności spółki. Jednakże zaistnienie takiego skutku (generalnej sukcesji praw i obowiązków, w tym administracyjnych) Wnioskodawca wywodzi

z powszechnie przyjętego w orzecznictwie poglądu, iż przejęcie majątku spółki na skutek zgodnego porozumienia wspólników wywołuje ten sam skutek, jak przyznanie prawa do tego majątku przez sąd w wyniku powództwa opartego o art.66 KSH. Wnioskodawca, obok wyroków potwierdzających sukcesję praw cywilnych, przywołał również orzecznictwo sądów administracyjnych, w których opowiedziano się za następstwem prawnym wspólnika spółki jawnej także w zakresie praw administracyjnych i legitymacji procesowej sądownoadministracyjnej. Według Wnioskodawcy wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 września 2017 r. (II OSK 1113/15) oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 6 października 2017 r. (I SA/Lu 569/17) potwierdzają sukcesję praw administracyjnych.

Z tego względu w ocenie Wnioskodawcy nie jest zatem konieczne, aby istniał konkretny przepis, czy to Kodeksu spółek handlowych czy też ustawy o rehabilitacji, żeby taka sukcesja nastąpiła. W tym przypadku jest ona bowiem konsekwencją przyjęcia sukcesji na gruncie prawa cywilnego i wynika z tego, że wspólnik przejmuje całokształt sytuacji majątkowej i prawnej spółki osobowej. Nie bez znaczenia jest tu także charakter osobowy spółki jawnej, który oznacza, że wspólnik przejmujący od samego początku, jako kluczowy substrat osobowy spółki, jest uczestnikiem tego podmiotu, a zatem w pewnym zakresie zachowana zostaje tożsamość podmiotu danych praw administracyjnych. Negacja sukcesji administracyjnej w tym przypadku prowadziłaby do niczym uzasadnionego rozdziału sytuacji prawnej wspólnika-następcy, tworząc odmienne konsekwencje na gruncie prawa cywilnego i administracyjnego. Byłoby to także sprzeczne z wyżej opisanym orzecznictwem, zarówno cywilnym, jak i sądownoadministracyjnym. Skoro bowiem uznaje ono pełne przejęcie majątku spółki osobowej przez wspólnika za swoiste przekształcenie spółki, przyjmując sukcesję generalną, pomimo braku przepisu jednoznacznie przewidującego taki skutek, a więc przepisu takiego jak art.494 §2 KSH, art.531 §2 KSH, art.553 §2 KSH oraz art.584<sup>2</sup> §2 KSH, to niezrozumiałe jest jej wykluczenie w zakresie utraty statusu zakładu pracy chronionej wyłącznie w oparciu o to, że ustawa o rehabilitacji wprost takowej sukcesji nie przewiduje.

**Na tle przedstawionego zdarzenia przyszłego, stwierdzam co następuje:**

Zgodnie z art.34 ust. 1 ustawy przedsiębiorca może złożyć do właściwego organu lub właściwej państwowej jednostki organizacyjnej wnioski o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę



daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (interpretacja indywidualna).

W przedstawionej sprawie przede wszystkim kluczowe jest ustalenie czy na podstawie przepisów Kodeksu spółek handlowych w przypadku zakończenia działalności spółki jawnej bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego dochodzi do sukcesji ogółu praw i obowiązków, a w szczególności czy dochodzi do sukcesji administracyjnoprawnej.

Wnioskodawca jest dwuosobową spółką jawną. Jednocześnie jest pracodawcą posiadającym status ZPCH. Jeden ze wspólników wypowiedział umowę spółki, co na podstawie art.58 §1 pkt 5 KSH skutkuje rozwiązaniem spółki.

Zgodnie z art.67 §2 KSH – w przypadkach określonych w art.58 należy przeprowadzić likwidację spółki, chyba że wspólnicy uzgodnili inny sposób zakończenia działalności spółki.

Wspólnicy Wnioskodawcy zamierzają zakończyć działalność spółki bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego. W planowanym porozumieniu zdecydują o przejęciu przez jednego z nich całego majątku spółki wraz z jej zobowiązaniami. Dotychczasowa umowa spółki nie przewiduje takiego sposobu rozwiązania spółki. Dlatego jest ono obecnie jedynie zgodnym zamiarem wspólników.

Skorzystanie przez wspólników spółki jawnej z uproszczonego trybu rozwiązania spółki niewątpliwie stwarza ryzyko takiego uzgodnienia innego sposobu zakończenia działalności spółki, który byłby z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Na tym tle powstaje problem swego rodzaju sukcesji praw i obowiązków w związku z likwidacją spółki jawnej. Problem o tyle istotny, że w wyniku zmian wprowadzonych w Kodeksie spółek handlowych nastąpiło odstępianie od wspólności łącznej wspólników spółki jawnej na rzecz podmiotowości spółki (art.8 KSH i art. 331 § 1 kc) i jej odrębności w stosunku do majątku wspólników. W związku z powyższym należy odejść i "przewartościować" ustalenia dotyczące tego, że proces spółki jawnej jest zawsze równocześnie procesem jej każdorazowych wspólników, jak to przyjęto w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1957 r. (IV CR 185/56). W obecnym stanie prawnym słuszne jest zatem stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego zajęte w wyroku z dnia 9 grudnia 2015 r. (II OSK 935/14), zgodnie z którym to, że z przepisu art.22 §2 KSH wynika zasada ponoszenia przez każdego ze wspólników odpowiedzialności za zobowiązania spółki, nie czyni ich stronami postępowania sądowoadministracyjnego. Jak podkreślił NSA, z zasady tej nie wynika, by w sprawie

administracyjnej czy też sądownoadministracyjnej stronami postępowania byli jednocześnie spółka i wspólnicy.

Okoliczność odrębności podmiotowej spółki od wspólników, wygaśnięcie zdolności sądowej spółki przez wykreślenie spółki jawnej z rejestru, nie może prowadzić jednak do wniosku, że w ten sposób zakończony będzie zawsze problem praw i obowiązków spółki i wspólników i że prawa i obowiązki przestają istnieć.

Wyjątkowa sytuacja ma miejsce, gdy wspólnicy ustalili inny sposób zakończenia działalności spółki. W tym przypadku sytuacja jest szczególna przede wszystkim ze względu na dosyć dużą swobodę w kształtowaniu treści "innego sposobu zakończenia działalności spółki".

Dlatego też należy poprzeć w pełni argumentację przytoczoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2005 r. (II CK 275/05), gdzie sąd wyraźnie odróżnił zagadnienie podmiotowości prawnej spółki, jej ustanie, od problemu sukcesji praw i obowiązków. Przyjęcie odmiennego założenia stanowi bowiem zagrożenie dla obrotu gospodarczego. Zastosowanie art.67 KSH polegające na odstąpieniu od przeprowadzenia likwidacji musi być powiązane z przyjęciem sukcesji praw i obowiązków wspólników, nawet po wykreśleniu spółki z rejestru. Skutkiem jest też odejście od solidarnej odpowiedzialności wspólników razem ze spółką na rzecz solidarnej odpowiedzialności samych wspólników. Takie rozumienie sukcesji ogółu praw i obowiązków wspólników spółki jawnej potwierdzają również wyroki:

- Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2017 r.(I ACa 739/16), w którym przyjęto, że wspólnik spółki jawnej, której byt prawny zakończył się bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, ponosi solidarną odpowiedzialność z innymi wspólnikami za zobowiązania spółki,
- Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r. (II CSK 134/09), zgodnie z którym wspólnicy spółki jawnej, którzy podjęli uchwałę o jej rozwiązaniu bez przeprowadzenia likwidacji i bez określenia sposobu zaspokojenia długów, są następcami prawnymi tej spółki,
- Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 kwietnia 2013 r.(I FSK 525/12), zgodnie z którym z art.67 §1 KSH wynika uprawnienie wspólników do wskazania sukcesora na wypadek uzgodnienia innego niż likwidacja sposobu zakończenia działalności spółki,
- Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r. (I CSK 263/07), w którym wskazano, że „(...) z momentem jej wykreślenia z KRS bądź dochodzi do likwidacji spółki, bądź zakończenia działalności spółki w inny sposób (art.67 §1 KSH). W ramach czynności



*likwidacyjnych następuje m.in. wypełnienie zobowiązań spółki (art.77 §1 KSH). W ramach ustawowego upoważnienia wspólnicy mogą w odmienny sposób uregulować następstwo zobowiązań. Jeśli tego nie uczynią, pozostają nadal sukcesorami spółki, co wynika wprost z art.22 KSH. W takiej sytuacji nie znajdują już jednak zastosowania art. 31 KSH, a także art.35 KSH (...)."*

Przyjąć więc należy, że w przypadku podjęcia przez wspólników uchwały o "innym sposobie zakończenia działalności spółki", jeżeli nie podejmują oni stosownych rozstrzygnięć co do praw i obowiązków, ma miejsce sukcesja tychże praw i obowiązków przez wspólników.

Oczywiście w ramach "innego sposobu zakończenia działalności spółki" można określić odmienne zasady sukcesji niż zaprezentowane. Nie jest więc wykluczone wskazanie jednego wspólnika - sukcesora, części z nich, innych osób, ale z oczywistych względów zawsze za ich zgodą.

Należy jednak stwierdzić, że wynikająca jedynie z orzecznictwa zasada sukcesji praw i obowiązków przez wspólników lub wspólnika po spółce jawnej – odnosi się do sukcesji cywilnoprawnej. Podobnie w przypadku uregulowań zawartych w art.494 §1 KSH, art.531 §1, art.553 §1 KSH czy art.584<sup>2</sup> §1 KSH, odnoszących się do sukcesji praw i obowiązków w wyniku przejęcia, łączenia, podziału i przekształcenia spółki z o.o. oraz przekształcenia przedsiębiorcy w spółkę kapitałową – one również dotyczą tylko sukcesji cywilnoprawnej.

Z kolei, aby doszło do sukcesji administracyjnoprawnej musi być wyraźna norma prawna. W sytuacji przejęcia, łączenia, podziału i przekształcenia spółki z o.o. oraz przekształcenia przedsiębiorcy w spółkę kapitałową takie normy prawne są określone w art.494 §2 KSH, art.531 §2, art.553 §2 KSH oraz art.584<sup>2</sup> §2 KSH. Zatem na gruncie przytoczonych unormowań odróżnia się zasady sukcesji cywilnoprawnej od zasady sukcesji administracyjnoprawnej.

W prawie administracyjnym obowiązuje zasada, że prawa i obowiązki o charakterze administracyjnoprawnym są związane z osobą, dla której zostały ustanowione. Zasadniczo są one nieprzenoszalne. Dla zmiany tej reguły konieczna jest wyraźna norma prawna. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 20 lipca 2017 r. (II GSK 1414/16) wskazał, że „(...) W prawie administracyjnym następstwo prawne, rozumiane jako pochodne nabycie praw i obowiązków administracyjnoprawnych jest co do zasady niedopuszczalne, co wiąże się z cechami stosunku administracyjnoprawnego, a mianowicie z osobistym, z reguły, charakterem uprawnień i obowiązków publicznoprawnych. "Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie prawa administracyjnego poglądem za niedopuszczalną uznaje się sukcesję praw



*i obowiązków wynikających z aktu administracyjnego. Za trafnością takiego stanowiska przemawia charakter stosunku administracyjnoprawnego materialnego. Stosunek ten ma bowiem właściwość stosunku prawnego bezwzględnie obowiązującego, z którego wynikają prawa i obowiązki o charakterze osobistym, odnoszące się wyłącznie do zindywidualizowanego podmiotu. Następstwo prawne i w konsekwencji tożsamość podmiotów w tym zakresie nie występuje". Od generalnej zasady nieprzenoszalności praw i obowiązków administracyjnoprawnych są czasem przewidziane wyjątki. Przyjmuje się jednak, że dla zmiany tej zasady konieczna jest wyraźna norma prawna. Taka ograniczona sukcesja w odniesieniu do stosunków administracyjnoprawnych została przewidziana właśnie w paragrafie 2 art. 494 KSH., stosownie do którego na spółkę przejmującą albo spółkę nowo zawiązaną przechodzą z dniem połączenia w szczególności zezwolenia, koncesje oraz ulgi, które zostały przyznane spółce przejmowanej albo którejkolwiek ze spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji lub ulgi stanowi inaczej. Wskazuje się w doktrynie, że wyliczenie aktów administracyjnych ma charakter przykładowy i że ta sukcesja administracyjnoprawna ma ograniczony charakter, co przejawia się w tym, że co do zasady na spółki sukcesorki przechodzą z dniem połączenia zezwolenia, koncesje i ulgi, lecz ograniczenie ich przejścia może wynikać z przepisów ustawy lub, gdy decyzja tak stanowi. Z tak ukształtowanej sukcesji praw i obowiązków administracyjnoprawnych w zakresie zezwoleń i koncesji w żaden sposób nie wynika, że ich przejście na następcę nie może być potwierdzone w drodze deklaratoryjnej decyzji. Wydaje się to być wręcz usprawiedliwione, gdy zważy się, że to, czy przejście praw i obowiązków z zezwolenia nastąpiło zależy od oceny w tym konkretnym przypadku czy brak było ograniczeń w ustawie lub decyzji o przyznaniu zezwolenia, koncesji lub ulgi (...)."*

Podobnie wypowiedział się Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 stycznia 2018 r. (VI SA/Wa 2905/15) stwierdzając, że „(...) Sąd zgadza się ze stanowiskiem, zgodnie z którym dla skutecznego ustanowienia wyjątku od uregulowanej w art.494 § 2 KSH, zasady sukcesji uprawnień administracyjnoprawnych, wynikających z zezwoleń, koncesji oraz ulg, które zostały przyznane spółce przejmowanej, wymagane jest by ustawa szczególnie regulowała w sposób jasny i jednoznaczny, a nie wymagający dokonywania interpretacji systemowej i funkcjonalnej, że dane zezwolenie, koncesja, czy też przyznana ulga nie przechodzi na spółkę sukcesorkę (...)."

W przypadku "innego sposobu zakończenia działalności spółki jawnej" Kodeks spółek handlowych nie przewiduje żadnej normy prawnej odnoszącej się do sukcesji administracyjnoprawnej. Jak wykazano to powyżej, wynikająca jedynie z orzecznictwa zasada sukcesji praw i obowiązków przez wspólników lub wspólnika po spółce jawnej – odnosi się wyłącznie do sukcesji cywilnoprawnej. Dlatego też nie może stanowić podstawy do uznania sukcesji w zakresie aktów administracyjnych.

Specyfika aktów administracyjnych polega na tym, że najistotniejszy jest element jednostronnego (władczego) określenia praw i obowiązków przez organy władzy publicznej skierowanego do indywidualnego adresata. Uzasadnia to zakaz pełnej sukcesji administracyjnej. Z tego względu w doktrynie prawa administracyjnego przyjmuje się zakaz sukcesji na płaszczyźnie prawa publicznego. Również w orzecznictwie podkreśla się, że sukcesja administracyjnoprawna jest co do zasady zakazana. Akt administracyjny wiąże tak długo, jak długo elementy decydujące o indywidualizacji aktu nie zostaną zmienione. Dlatego też bez wyraźnego przepisu prawa przejście praw i obowiązków administracyjnych jest niedopuszczalne.

Bezspornym jest, że decyzja wojewody o przyznaniu statusu zakładu pracy chronionej (dalej również jako status ZPCH) jest aktem administracyjnym kierowanym do konkretnego adresata jakim jest pracodawca.

Ustawa o rehabilitacji nie zawiera uregulowań zakazujących możliwość sukcesji decyzji wojewody o przyznaniu statusu ZPCH przez podmiot powstały w wyniku zakończenia działalności spółki jawnej i przejęcia przez jednego ze wspólników całego majątku spółki wraz z jej zobowiązaniami. Jednak aby doszło do takiej sukcesji – musi być ona przewidziana, wyraźnym i niebudzącym wątpliwości, przepisem prawa.

Zgodnie z art.33 ust.1 ustawy o rehabilitacji prowadzący zakład pracy chronionej tworzy zakładowy fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Dysponentem ZFRON jest pracodawca, co wynika z treści art.33 ust.9 ustawy o rehabilitacji.

Zatem istnieje bezpośrednia zależność pomiędzy pracodawcą posiadającym status zakładu pracy chronionej, a funduszem rehabilitacji i gospodarowaniem jego środkami. Dlatego też wszystko to co jest związane z ZFRON, w tym w szczególności jego dokumentacja, rozliczenia, środki oraz poczynione wydatki, pozostaje w gestii pracodawcy, który posiada status zakładu pracy chronionej.



Z tego względu sukcesorem tak rozumianego ZFRON może być tylko i wyłącznie ten pracodawca, który jednocześnie będzie sukcesorem decyzji wojewody przyznającej status zakładu pracy chronionej. W przypadku Wnioskodawcy nie będzie takiego następcy prawnego, bowiem żaden przepis prawa nie przewiduje takiej możliwości.

Tym samym nie można zgodzić się z Wnioskodawcą, że wynikająca z orzecznictwa sądowego sukcesja ogółu praw i obowiązków przez jednego ze współników spółki jawnej stanowi również podstawę do uznania sukcesji aktu administracyjnego jakim jest decyzja wojewody o przyznaniu statusu ZPCH. Stanowiska Wnioskodawcy nie potwierdzają także przywołane przez niego wyroki sądowe, ponieważ nie odnoszą się one w żaden sposób do sukcesji administracyjnoprawnej, a jedynie do bycia stroną postępowania sądowoadministracyjnego czy do prowadzenia czynności sądowych lub pozasądowych.

Decyzja wojewody dotycząca statusu zakładu pracy chronionej ma charakter podmiotowy i jest wydawana konkretnemu pracodawcy po spełnieniu ściśle określonych przesłanek ustawowych. Nie jest zatem decyzją przedmiotową – jej uzyskanie nie jest związane ani ze składnikami majątku, ani też z działalnością prowadzoną przez pracodawcę.

Z kolei tylko pracodawca posiadający status zakładu pracy chronionej jest dysponentem ZFRON. Zatem wyłącznie następca prawny decyzji wojewody przyznającej status zakładu pracy chronionej - przejmuje ogół praw i obowiązków oraz majątku odnoszącego się do ZFRON. Jednocześnie brak następcy prawnego decyzji wojewody przyznającej status zakładu pracy chronionej skutkuje brakiem dysponenta ZFRON.

Na podstawie art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji w razie likwidacji, upadłości albo wykreślenia z ewidencji działalności gospodarczej prowadzonego przez pracodawcę zakładu pracy chronionej lub utraty statusu zakładu pracy chronionej niewykorzystane według stanu na dzień likwidacji, upadłości lub utraty statusu zakładu pracy chronionej środki ZFRON podlegają niezwłocznie wpłacie do PFRON, z zastrzeżeniem ust.7a i 7b.

Z kolei art.33 ust.7a ustawy o rehabilitacji wskazuje, że na dzień zaistnienia okoliczności, o których mowa w ust.7 – wpłacie do Funduszu podlega także kwota odpowiadająca kwocie wydatkowanej ze środków ZFRON na nabycie, wytworzenie lub ulepszenie środków trwałych w związku z modernizacją zakładu, utworzeniem lub przystosowaniem stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych, budową lub rozbudową bazy rehabilitacyjnej, wypoczynkowej i socjalnej oraz na zakup środków transportu - w części, która nie została pokryta odpisami

amortyzacyjnymi, ustalonymi przy zastosowaniu stawek amortyzacyjnych wynikających z Wykazu rocznych stawek amortyzacyjnych.

Przepisy art.33 ust. 7 i 7a ustawy o rehabilitacji określają zatem podstawowy zakres obowiązku wpłaty na PFRON związanej z określoną zmianą organizacyjną u dysponenta ZFRON.

Z zaistnieniem którejkolwiek z przesłanek określonych w art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji co do zasady wiąże się powstanie zobowiązania z tytułu wpłaty w wysokości określonej w art.33 ust.7 i 7a ustawy o rehabilitacji, którą należy zgłosić w deklaracji DEK-II-a i wpłacić w terminie określonym w art.49 ust. 2 ustawy o rehabilitacji, tj. w terminie do 20. dnia miesiąca następującego po miesiącu zaistnienia tych okoliczności.

Użyte w art.33 ust.7 ustawy o rehabilitacji pojęcie „w likwidacji” należy rozumieć w sensie szerokim. Zakres tego pojęcia obejmuje nie tylko bycie w likwidacji w wyniku prowadzonego przez likwidatora postępowania likwidacyjnego, lecz również wszelkie inne działania zmierzające do ustania bytu pracodawcy będącego dysponentem ZFRON, a które nie są upadłością, wykreśleniem z ewidencji działalności gospodarczej oraz utratą statusu zakładu pracy chronionej.

Ustawodawca w ten sposób dążył do tego, aby środki ZFRON nie były wykorzystywane na inne cele niż określone w przepisach ustawy o rehabilitacji. Cele na jakie mogą być wydatkowane środki ZFRON określa art.33 ust.4 ustawy o rehabilitacji. Zgodnie z tym przepisem pracodawca jest obowiązany przeznaczać środki ZFRON na finansowanie rehabilitacji zawodowej, społecznej i leczniczej, w tym na indywidualne programy rehabilitacji osób niepełnosprawnych opracowywane przez powołane przez pracodawcę komisje rehabilitacyjne oraz ubezpieczenie osób niepełnosprawnych, zgodnie z zakładowym regulaminem wykorzystania tych środków. Należy mieć na uwadze, że środki te nie są własnością dysponenta ZFRON – są jedynie w jego dyspozycji. Fakt ten również przemawia za tym, że pojęcie „w likwidacji” należy rozumieć sensu largo, a nie sensu stricto.

Zakończenie działalności spółki jawnej czy to wskutek przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego czy też bez jego przeprowadzenia – jednakowo prowadzi do ustania jej bytu prawnego poprzez wykreślenie z rejestru KRS. Spółka jawna przestaje istnieć – jest zlikwidowana.





**Pouczenie:**

Od niniejszej decyzji przysługuje Stronie, za pośrednictwem Prezesa Zarządu PFRON odwołanie do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania Strona może zrzec się prawa do jego wniesienia. Z dniem doręczenia Prezesowi Zarządu PFRON oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez Stronę, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z upoważnienia Prezesa Zarządu  
Państwowego Funduszu Rehabilitacji  
Osób Niepełnosprawnych  
Dyrektor Departamentu ds. Wpłat  
Edyta Domańska

Elektronicznie podpisany przez  
Edyta Domańska  
Data: 2020.06.22 09:47:26 +02'00'